



NR 1 (62)
STYCZEŃ 2004

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY ŚWIERADÓW-CZERNIAWA ZDRÓJ

Styczniowa hojność



Najpierw 11 stycznia świeradowianie do skarbonki XII Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wrzucili przeszło 5.000 zł, które pójdą na zakup sprzętu medycznego ratującego życie noworodkom i dzieciom młodszym (na zdjęciu z lewej licytacja koszulki firmowej, jednego z gadżetów przekazanych wolontariuszom w Świeradowie przez sztab Orkiestry). Więcej o WOŚP na str. 6-7.

17 stycznia po raz piąty zorganizowano charytatywny bal na rzecz Miejskiego Zespołu Szkół. Dochód z balu wyniósł 6.200 zł, w tym aż 2.600 zł przyniosła doroczna licytacja tortu (na zdjęciu z prawej miśa dźwiga Wiesław Buczyński – to prezent za to, że jego żona Barbara tak hojnym datkiem wykupiła tort). O balu prosimy czytać na str. 8-9.

Szanowni Państwo!

30 grudnia 2003 Rada Miejska podjęła uchwałę zobowiązującą mnie do podjęcia działań zmierzających do „...włączenia w obręb miasta Świeradów-Zdrój terenów leśnych okalających miasto, a pozostających w granicach administracyjnych gminy Mirsk”. Czym podyktowana jest ta decyzja i co w efekcie ma spowodować? Odpowiedź na to pytanie powinna być poprzedzona informacją o obecnym przebiegu granic administracyjnych Świeradowa i wszystkich problemach wynikających z takiego stanu rzeczy.

Miejsca i obiekty, które zawsze kojarzyły się ze Świeradowem np. schronisko na Stogu Izerskim (w Księgach Wieczystych ma świeradowski adres), pensjonat „Czeszka” i „Słowaczka”, uzdrowiskowe i miejskie ujęcia wody na potoku Mirotka i na Czarnym Potoku, wyciąg narciarski „Świeradowiec”, turystyczne przejście graniczne na Smreku i kilka budynków, których mieszkańcy zameldowani są w Świeradowie, położone są w granicach administracyjnych sąsiedniej gminy. Również Polana i Hala Izerska leżą poza granicami Świeradowa, chociaż do 1945 roku były jego częścią (Słownik geograficzny nr 1 - Góry Izerskie – Mazurski, Czerwiński, Staffa)

W latach 1945-1989 taki przebieg granic nikogo ani dziwił ani martwił, wszystko było bowiem „państwowe”. Ustawa o samorządzie gminnym z 1990 roku w sposób istotny sytuację tę zmieniła. Znalazły się bowiem w niej zapisy, na mocy których rady gmin mogą wnioskować do Rady Ministrów o „...tworzenie, łączenie, dzielenie i znoszenie gmin oraz ustalanie ich granic”. Znalazł się tam również zapis mówiący o tym, że „...zmiana granic gmin dokonywana jest w sposób zapewniający gminie terytorium możliwie jednorodne ze względu na układ osadniczy i przestrzenny, uwzględniający więzi społeczne, gospodarcze i kulturowe oraz zapewniający zdolność wykonywania zadań publicznych”.

Obecna sytuacja w sposób istotny ogranicza możliwości rozwoju Świeradowa ze szkodą również dla mieszkańców sąsiednich gmin. Nasze starania o zmianę granic nie są spowodowane chorymi ambicjami, nie są również aktem agresji wobec sąsiadów, są jedynie wynikiem głębokiej troski o przyszłość miasta i jego mieszkańców, to prośba o racjonalne rozwiązanie problemu.

Pod koniec lutego lub na początku marca zostaną przeprowadzone konsultacje z obywatelami naszego miasta w sprawie zmiany granic. Zwracam się z gorącym apelem o powszechny udział w konsultacjach. Ich wynik będzie dla Rady Miasta i Burmistrza istotną wskazówką, jak postępować w tej sprawie dalej.

W następnych numerach „Notatnika Świeradowskiego” znajdą Państwo więcej informacji o tym jakże ważnym problemie.

Burmistrz Zbigniew Szereniuk

ZAPROSZENIE

Burmistrz zaprasza na spotkania 3 lutego o godz. 17⁰⁰ w Kawiarni Zdrojowej w Świeradowie oraz 5 lutego o godz. 17⁰⁰ w Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie – na których zapozna mieszkańców z wnioskiem o zmianę granic administracyjnych Świeradowa, polegającą na przyłączeniu terenów leśnych otaczających miasto.

Prosimy o liczne przybycie i wzięcie udziału w dyskusji.

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

Sąd Rejonowy w Lwówku postanowieniem z 4 lipca 2003 r. umorzył postępowanie przeciwko Zdzisławowi Pulikowskiemu, oskarżonemu o to, że realizując w 1998 r. inwestycję termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 1 i budynku Państwowego Domu Wczasów Dziecięcych oraz budując wspólną kotłownię dla obu obiektów wydatkował z budżetu gminy 195 tys. zł na PDWD nie będący własnością gminy. Postępowanie przed Sądem Rejonowym toczyło się w związku z doniesieniem o popełnieniu przestępstwa, wniesionym przez Zarząd Miasta III kadencji.

Sąd wziął w uzasadnieniu pod uwagę ogromny efekt ekologiczny, ekonomiczny i fakt umożliwienia wyremontowania szkoły będącej w opłakanym stanie.

*

Trwają prace projektowe dotyczące budowy sieci wodociągowej w Czerniawie, prowadzone przez jeleniogórską Pracownię Projektową Inżynierii Sanitarnej i Gazownictwa SANGAZ. Zgodnie z planem projekt powinien być gotowy w maju, po czym rozpocznie się realizacja zadania inwestycyjnego.

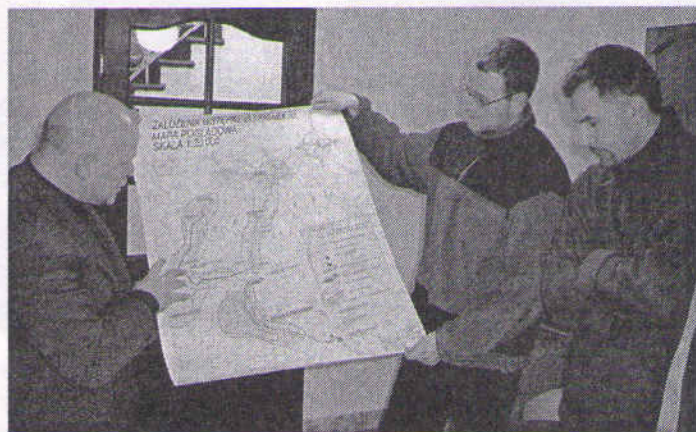
*

21 stycznia odbyło się spotkanie burmistrza Świeradowa z burmistrzem Mirska i jego zastępcą, podczas którego omówiono możliwości wspólnego działania przy realizacji dużego zadania poprawiającego m.in. zaopatrzenie w wodę obu gmin cierpiących na duży jej niedostatek. W skład tego zadania, do którego swój akces zgłosiła już gmina Leśna, wchodziłyby: zbiornik retencyjny na Kwisie o pojemności ok. 2 mln m sześć., ujęcie wody o dobowej wydajności 5 tys. m sześć., oczyszczalnia ścieków w Pobiednej, kanalizacja w Czerniawie, oczyszczalnia w Świeradowie i brakująca kanalizacja we wschodniej części miasta, a także wodociągi we wszystkich trzech gminach.

Koszt całego przedsięwzięcia obliczany jest na 54 mln zł, przy czym z unijnego Funduszu Spójności można otrzymać dotację w wysokości 75 proc. tej kwoty. Dla tego pomysłu pozyskano już pozytywną opinię Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, z prezesem którego we Wrocławiu spotka się niebawem burmistrz Z. Szereniuk. Planowane jest także spotkanie z dyrektorem rządowego programu ODRA 2006, by wysondować, jaka jest możliwość pozyskania dodatkowych środków inwestycyjnych na budowę zbiornika retencyjnego (o ile udałoby się zadanie to wpisać w ww. program).

Władze samorządowe Leśnej podpisały już ze Świeradowem stosowne porozumienie o współpracy w tym zakresie, natomiast władze Mirska wciąż rozważają możliwość zawarcia takiego porozumienia.

(aka)



Podczas spotkania z mieszkańcami (22 I br. w świetlicy „Świerada”) burmistrz zaprezentował mapę z lokalizacją projektowanego zbiornika retencyjnego na Kwisie i zasięgiem wspólnych inwestycji wodociągowych w trzech gminach.

Urząd Miasta Świeradów-Zdrój

Burmistrz Miasta - **Zbigniew Szereniuk** – 7816119; Zastępca Burmistrza – **Walery Czarnecki** – 7816680; Sekretarz Miasta - **Sylvia Błaszczyk** – 7817562; Skarbnik - **Iwona Kosmala** – 7816659; Sekretariat Burmistrza i Zastępcy Burmistrza – **Krystyna Kisiel** – 7816489; faks – 7816585.

Biuro Rady Miasta – **Jolanta Bobak, Diana Timoftiewicz-Żak** – 7817666; Działalność Gospodarcza, Zamówienia Publiczne – **Tomasz Glinkowski** – 7817601; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego – **Wiesława Junciewicz** – 7817092; Ref. Gosp. Nieruchom. i Zagosp. Przestrz.

– **Ryszard Szczygieł, Bogumiła Tausulis** – 7817558, **Rafał May** – 7817297; Kierownik Gospodarki Miejskiej – **Eugeniusz Grabas** – 7817071; Referat Gospodarki Miejskiej – **Anna Mazurek, Andrzej Groński, Izabela Jurczak** – 7816970; Kierownik USC – **Danuta Żytkiewicz** – 7816929, Meldunki i dowody osobiste – **Halina Stettner** – 7816929; Straż Miejska - **Ryszard Nowak** – 7816896; Obrona Cywilna i Zarządzanie Kryzysowe – **Tadeusz Baka** – 7816841; Księgowość – **Anna Leśniak** – 7816452, **Grażyna Wojciechowicz** – 7816659; Kadry – **Joanna Szczekulska** – 7816553; Referat Finansów Oświaty – **Bożena Czukiewska, Władysława Grabowska** – 7816471; Referat ds. Turystyki, Kultury i Sportu –

Dorota Marek-Miakienko, Monika Hajny – 7816350, faks – 7816100.

Zakład Gospodarki Komunalnej – sekretariat: **7816343**, kierownik: **7816425**. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej – sekretariat: **7816321**, kierownik: **7816076**; Przedszkole Miejskie: **7816339**; Miejski Zespół Szkół: **7816373, 7816668, 7816224**; Szkoła Podstawowa nr 2 – sekretariat: **7816379**, świetlica środowiskowa: **7845712**; Miejska Biblioteka Publiczna: **7816394**; Klub AA: **7816114**; Klub Seniora, Związek Emerytów, Związek Sybiraków: **7816209**; Ochotnicza Straż Pożarna – dowódca jednostki w Świeradowie: **7816426**, gminny komendant OSP, dowódca jednostki w Czerniawie: **7845573**.

Kronika

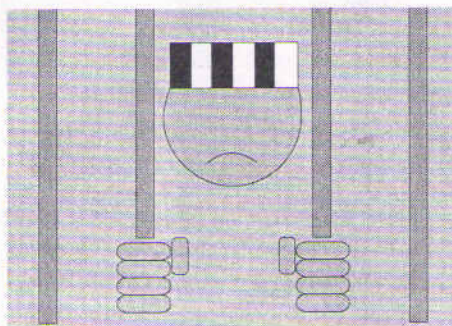
22 grudnia jeden 2003 r. z niemieckich gości hotelu KWISA zawiadomił policję, że skradziono mu aparat fotograficzny marki Pentax, wartości ok. 1500 zł. Co ciekawe, pokrzywdzony podejrzewał swego ziomka, także gościa tego hotelu. Policjanci dokładnie przeszukali pokój, bagażę i samochód domniemanego sprawcy, ale aparatu nie znaleźli.

W nocy z 25 na 26 grudnia w świątecznej euforii jeden z niemieckich gości hotelu LEŚNY GRÓD pod wpływem nadmiaru wycieku alkoholu jął demolować swój pokój. W kanterii sprawie dodaje fakt, że ów krewki pan liczył sobie... 70 lat, mimo to z łatwością obalał hotelowe sprzęty, bez trudu wyrzucił też telewizor przez okno. Na widok wezwanych przez właściciela hotelu policjantów gość skruszał i spokojniał, a że od razu zobowiązał się pokryć straty (ok. 2000 zł) i hotelarz nie wniósł żadnego formalnego oskarżenia, skończyło się na tej nocnej wizycie stróżów prawa.

Z 26 na 27 grudnia z niestrzeżonego parkingu przy ul. Piłsudskiego (obok „Zajazdu”) złodzieje odjechali 10-letnim BMW, wartości 7 tys. zł, należącym do obywatela Niemiec.

29 grudnia obsługa w Banku Zachodnim WBK wyłowiła fałszywy banknot 50-złotowy wpłacany przez obywatela Niemiec. Ten tłumaczył się przed policją, że w Świeradowie bawi od kilku dni i banknot otrzymał w jednym ze sklepów (Ale nie potrafił wskazać, w którym). Trwa oczekiwanie na ekspertyzę 50-złotówki dokonywaną przez NBP.

30 grudnia późnym popołudniem, gdy



już mocno zmierzchało, na dwie spacerujące w pobliżu LEŚNEGO GRODU Niemki rzuciła się dwójka napastników: kobieta i mężczyzna. Obezwładnili spacerowiczki gazem i wyrwali im torebki, w których było 1800 i 1100 zł. Napadnięte natychmiast zawiadomiły policję, która podjęła poszukiwania, przedstawiając ofiarom kilka osób do identyfikacji. Niestety, Niemki w żadnej z nich nie rozpoznały swych prześladowców.

Okres świąteczno-noworoczny – mimo opisanych zdarzeń – policja uważa za bardzo spokojny, między innymi dlatego, że w tym czasie miasto patrolowała większa niż zwykle liczba funkcjonariuszy.

Natomiast na przełomie grudnia i stycznia policja czterokrotnie wzywana była do nagłych zgonów, za każdym razem wykluczając śmierć w wyniku popełnienia przestępstwa.

Z 10 na 11 stycznia 2004 r. ze stojącego na ul. Zdrojowej otwartego malucha złodziej wymontował sobie radioodtwarzacz wartości 100 zł.

W nocy z 24 na 25 stycznia najpierw ktoś wykręcił dwa koła ze stojącego forda taunusa, a potem podobnego czynu dopuszczono się na os. Korczaka, gdzie zniknęły

policyjna

dwa koła z opla rekorda. Suma strat – ok. 550 zł. Podjęte przez policję działania doprowadziły do ujęcia jednego z mieszkańców gminy Lubomirze, który przyznał się do obu kradzieży (choć policjanci nadal szukają kół). Sprawca siedzi w policyjnej izbie zatrzymań i jest do dyspozycji prokuratora.

Po wprowadzeniu do przepisów o ruchu drogowym nakazu powiadamiania policji o każdej stłuczce, policjantom świeradzkim rozmnężyły się przypadki kolizji, których tylko w styczniu odnotowano aż siedem. Były one najczęściej rezultatem nieostrożności kierowców przy cofaniu i manewrowaniu na parkingach.

W styczniu policja podczas rutynowego legitymowania wyłapała w mieście aż czterech mężczyzn poszukiwanych przez sądy i prokuratury w kraju za przestępstwa pospolite. O największym pechu może mówić pewien wrocławianin, poszukiwany przez dwie tamtejsze prokuratury za kradzieże i włamania, który ukrywał się od 1996 roku. Wpadł przy rutynowej kontroli drogowej.

Policja apeluje do rodziców, by podczas zbliżających się ferii więcej zainteresowania poświęcili swym pociechom: co robią w wolnych chwilach i w czym przebywają towarzysztwie. Natomiast wszystkim uczniom policjanci życzą udanych i beztroskich ferii.

Miło nam donieść, że mł. aspirant **Lucjan Roskowiński**, detektyw w świeradzkim Rewirze Dzielnicowych, po 13 latach służby wygrał postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko Kierownika Posterunku Policji w Mirsku, które obejmie z początkiem lutego.

STANDARDY ZIMOWEGO UTRZYMANIA DRÓG GMINNYCH

Świeradów Zdrój podzielono na 2 rejony:

Rejon I obejmuje miasto Świeradów, natomiast rejon II osiedle Czerniawa.

A. REJON I – MIASTO ŚWIERADÓW

Wykonawcą zimowego utrzymania dróg w rejonie I jest:

Konsorcjum które tworzą:

* Firma Romuald Franckiewicz – Usługi Komunalne i Transportowe (jezdnie) z siedzibą w Świeradowie-Zdroju przy ulicy Wyszyńskiego 11a/1 oraz

* Zakład Budowlany, Utrzymanie Zieleni Mariusz Stachurski, świadczący usługi komunalne (chodniki) z siedzibą w Świeradowie-Zdroju przy ulicy 11 Listopada 5.

W tym rejonie ustalono 2 rodzaje standardów:

STANDARD NR 1 – jezdnie o strategicznym znaczeniu komunikacyjnym dla przejezdności miasta.

Są to jezdnie, na których zabezpieczenie przed śliskością zimową powinno mieć miejsce niezwłocznie po wystąpieniu tego zjawiska, tj. maksymalnie do dwóch godzin, a w przypadku ciągłych opadów śniegu pierwsze odplużanie i posypywanie środkami chemicznymi i uszorstniającymi musi nastąpić nie później niż po 2 godzinach, licząc od momentu rozpoczęcia opadu. Jezdnia musi zostać posypana na całej szerokości i odplużona co najmniej na 90 proc. szerokości. Dopuszcza się jedynie czasowe zaleganie błota pośniegowego do 4 godzin, licząc od chwili ustania opadu. Zwalczanie śliskości będzie odbywało się poprzez użycie piasku i środków chemicznych. W szczególnie trudnych warunkach atmosferycznych po uzyskaniu zgody zleceńodawcy (czyli Urzędu Miasta) dopuszcza się używanie szlaki.

Standard nr 1 obejmuje ulice: *Sienkiewicza, Zdrojowa, Parkowa, Konstytucji 3 Maja, Piastowska, Wyszyńskiego, Marii Skłodowskiej-Curie, dolny taras Domu Zdrojowego, przystanki PKS (ul. Wyszyńskiego, Grunwaldzka, Nadbrzeżna), Mickiewicza, Piłsudskiego, Górskiego, Korczaka, deptak łączący DW „Magnolia” z kawiarnią Domu Zdrojowego, Zakopiańska, Krótka, Willowa, Wczasowa, Słowackiego, Batorego, Żeromskiego, Kościelna, Orzeszkowej, Leśna, Dolna, Cmentarna, Strumykowa, Dojazdowa, Polna, Nad Basenem, Stokowa, Boczna, Stawowa, Dworcowa, Lipowa, Wiśniowa, Ratowników Górskich, Młodych Techników, Graniczna, Sosnowa od skrzyżowania z ulicą Lipową do ulicy Podgórznej, Konopnickiej, Zamknięta, alejki w parkach (poniżej Domu Zdrojowego).*

Dopuszczalne odstępstwa od standardu nr 1 po ustaniu opadów śniegu (doty-

czy: jezdni, poboczy i chodników): zalegający luźny lub zajeżdżony śnieg, niezwalczona śliskość – 2 godz., zalegające błoto pośniegowe – 4 godz., gołoledź – 1 godz.

STANDARD NR 2 – jezdnie o lokalnym znaczeniu komunikacyjnym dla przejezdności miasta.

Są to jezdnie, na których likwidacja śliskości zimowej bądź pierwsze odplużanie i posypywanie w przypadku opadów śniegu musi nastąpić nie później niż po trzech godzinach, licząc od momentu wystąpienia zjawiska. Jezdnia musi zostać odplużona na 90 proc. szerokości. Jezdnia na skrzyżowaniach i odcinkach o nachyleniu większym od 4 proc. winna być posypywana materiałem szorstkim. Zwalczanie śliskości winno być wykonywane przy użyciu piasku, materiałów chemicznych i szlaki.

Standard nr 2 obejmuje ulice: *Kręta, Nad Potokiem, Marusarzówny, B. Czecha, Stroma, Źródlana, Słoneczna, M. Dąbrowskiej, Asnyka, Wiejska, Osiedlowa, Podgórzna, Kolejowa, Sybiraków, Kopernika, Chopina, Myśliwska, Żwirki i Wigury, Dąbrowskiego, Mokra, Krucza, Sępia, Gołębia, Chrobrego, Głowackiego, Prusa, Zielona, Sosnowa od skrzyżowania z ulicą Lipową do ulicy Kolejowej, Bema, Kilińskiego, Sobieskiego, Kazimierza Wielkiego, Orla, Sowa, Pszczela, Jastrzębia, Dzika, Żabia, Jaskółcza, Żaulek, Wilcza, Gajowa, Cicha (dojazd do Cmentarza oraz osiedle Nadleśnictwa), Strażacka, Zacisze, Rolnicza, E. Plater, Spacerowa, Wyspiańskiego, Wolna, Brzozowa.*

Dopuszczalne odstępstwa od standardu nr 2 po ustaniu opadów śniegu: zalegający luźny śnieg – 5 godz., zalegające błoto pośniegowe – 5 godz., występujące lokalne zaspasy i języki śniegowe – 5 godz.

Telefony kontaktowe:

0603/961877 – Romuald Franckiewicz,
0601/572213 – Mariusz Stachurski.

B. REJON II – OSIEDLE CZERNIAWA

Wykonawcą zimowego utrzymania dróg w rejonie II jest Zakład Usługowo-Handlowy Leopold Ochramowicz z siedzibą w Świeradowie-Zdroju przy ulicy Wierzbowej 4.

W tym rejonie ustalono 3 rodzaje standardów:

STANDARD 1 – jezdnie o strategicznym znaczeniu komunikacyjnym dla przejezdności miasta.

Obejmuje ulice: *Sanatoryjna, Izerska na odcinku od górnego przystanku PKS do skrzyżowania z ulicą Spokojną, ulica Górzysta na odcinku od Domu Zdrojowego*

do mostu przy sanatorium „Junak” (ulica Izerska nr 12).

Dopuszczalne odstępstwa od standardu nr 1 – jak w Świeradowie.

STANDARD NR 2 – jezdnie o lokalnym znaczeniu komunikacyjnym dla przejezdności miasta.

Obejmuje ulice: *Nadrzeczna, Klubowa, Szkolna, Modrzewiowa, Długa (odcinek od drogi wojewódzkiej nr 538 do nieruchomości nr 45), Sędziwa, Spokojna, Starowiejska, Wierzbowa, Młyńska, Strażacka (dojazd do sanatorium „Zameczek”, droga stanowiąca dojazd do DW „Samotna” (ulica Spadzista 2).*

Dopuszczalne odstępstwa od standardu 2 – jak w Świeradowie.

STANDARD NR 3 – jezdnie o lokalnym znaczeniu komunikacyjnym dla przejezdności miasta.

Są to jezdnie, na których likwidacja śliskości zimowej bądź pierwsze odplużanie i posypywanie w przypadku opadów śniegu musi nastąpić nie później niż po 6 godzinach od momentu wystąpienia zjawiska. Jezdnia musi zostać posypana i odplużona na 90 proc. szerokości. W przypadku ciągłych opadów śniegu prace związane z odśnieżaniem i posypywaniem środkami uszorstniającymi muszą być prowadzone non stop, a całkowite odplużanie i spryzmowanie śniegu musi zostać wykonane nie później niż po 8 godzinach od ustania opadu. Na odcinkach ulic, gdzie nie ma miejsca na spryzmowanie śniegu, musi on być wywożony bezpośrednio w trakcie odśnieżania. Do likwidacji śliskości należy stosować wyłącznie piasek przesiany o ziarnistości do 2 mm, a środki chemiczne można stosować w niezbędnej ilości wyłącznie w przypadku tworzenia się lodowicy.

Standard nr 3 obejmuje ulice: *Izerska od skrzyżowania z ulicą Spokojną do skrzyżowania z ulicą Górzystą, Górzysta od mostu przy sanatorium „Junak” do skrzyżowania z ulicą Izerską, Łowiecka, Strażacka od skrzyżowania z ulicą Zacisze do skrzyżowania z ulicą Spokojną, Spokojna od skrzyżowania z ulicą Modrzewiową do skrzyżowania z ulicą Strażacką, Rolnicza od skrzyżowania z ulicą Sanatoryjną do skrzyżowania z ulicą Lwówecką, Sudecka (odcinki od drogi wojewódzkiej nr 361 do nieruchomości nr: 21B, 23, 23A, 26).*

Dopuszczalne odstępstwa od standardu nr 3 po ustaniu opadów śniegu: zalegający luźny śnieg – 6 godz., zalegające błoto pośniegowe – 6 godz., występujące lokalne zaspasy i języki śniegowe – 6 godz. ➡

Co nas może wypromować?

Komisja Promocji Gminy, Turystyki i Sportu Rady Miasta zaproponowała wpisanie do budżetu na rok 2004 kilku zadań finansowanych ze środków pochodzących z opłaty miejscowej.

Są to:

1. Renowacja fontanny w parku zdrojowym

Fontanna dziś nie funkcjonuje z powodu wadliwego systemu doprowadzania wody. Dostają się do niej nieczystości z kanalizacji. Niezbędna jest kompletna przebudowa, poprzedzona projektem uwzględniającym nocne podświetlenia. W zimie można by wyeksponować zamrożoną wodę, zmieniając fontannę w podświetlony potężny sopel lodu, który bez wątpienia będzie uwieczniony na zdjęciach gości wypoczywających w naszym mieście.

2. Odnowienie i uruchomienie stacji pogody.

W pobliżu Kawiarni Zdrojowej znajduje się od dawna niewykorzystywana stacja pogody - mała wieżyczka z przeszklonymi ścianami. Dawniej w przeszkleniach znajdowały się hydrometr, barometr i termometr. W miejscowości uzdrowskiej dla przebywających tu kuracjuszy temperatura, ciśnienie i wilgotność powietrza ma bardzo duże znaczenie. Ponadto stacja pogody może stać się atrakcją miasta, bo kuracjusz może osobiście śledzić specyficzne warunki klimatyczne Świeradowa.

Należy podświetlić stację pogody nocą, usunąć zza szyb kraty zabezpieczające i zastosować szkło pancerne. Odczyty z urządzeń powinny być podawane w zrozumiały sposób, by każdy wiedział, czy będzie ładna pogoda czy brzydka.

3. Promowanie Czerniawy poprzez organizację zawodów psich zaprzęgów

Czerniawa jest niedostatecznie promowana i zaniedbana pod względem wszelkich imprez, podczas gdy to świetne miejsce do organizowania imprez plenerowych bez większego uszczerbku dla mieszkańców i ruchu drogowego. We wrześniu w Czerniawie odbyły się biegi psich zaprzęgów, które potwierdziły, że są tu warunki do przeprowadzania tego typu imprez.

Komisja proponuje zorganizowanie festynu, którego główną atrakcją byłyby wyścigi psich zaprzęgów. Gmina mogłaby wspierać tę imprezę wpisując ją na stałe do kalendarza letnich imprez. Umiejscowienie jej w Czerniawie wzmocni promocję walorów natu-

ralnych osiedla i przyciąganie kibiców oraz potencjalnych gości, którzy zostawią w Czerniawie i Świeradowie pieniądze.

4. Remont sali sportowej (siłowni) na dolnej płycie stadionu

Należy zatrudnić gospodarza tego obiektu i przeprowadzić prace remontowe, aby sala nadawała się do celów kulturalno-sportowych. Komisja proponuje również, aby w obiekcie tym umieścić świetlicę środowiskową, wówczas obiekt będzie w pełni wykorzystywany.

Proponowane zadania zostały wpisane do projektu budżetu i teraz wszystko zależy od radnych, czy zaakceptują te propozycje i zwiążane z nimi wydatki.



Dziś „pogodynka” nie nosi w sobie nawet śladów dawnej urody. By stała się miejscową atrakcją, trzeba by ją chyba od nowa zaprojektować.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Świeradowa-Zdroju uprzejmie informuje, że od 15 stycznia do 5 lutego 2004 r. został podany do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców:

1. lokal mieszkalny nr 6 w budynku przy ul. Zdrojowej 20, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 16 AM 9 obr. IV,
2. lokal mieszkalny nr 8 w budynku przy ul. Zdrojowej 20, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 16 AM 9 obr. IV,
3. lokal mieszkalny nr 10 w budynku przy ul. Zdrojowej 20, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 16 AM 9 obr. IV,
4. lokal mieszkalny nr 12 w budynku przy ul. Zdrojowej, 20 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 16 AM 9 obr. IV,
5. lokal mieszkalny nr 13 w budynku przy ul. Zdrojowej, 20 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 16 AM 9 obr. IV.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje udokumentowane prawo pierwszeństwa w jej nabyciu, powinny złożyć wniosek o nabycie wymienionych nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Telefony kontaktowe:

7845527 oraz 0601/844901 – Leopold Ochramowicz,

7817071 – Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska

Zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie naszego miasta (ulice: Sienkiewicza, Wyszyńskiego, Piłsudskiego, Sanatoryjna) jest realizowane na zasadzie porozumienia zawartego pomiędzy Starostwem Powiatowym w Lubaniu a Urzędem Miasta Świeradow-Zdrój. Droga stanowiąca ulicę Główną utrzymywana jest przez Powiatowy Zarząd Dróg w Lubaniu, tel. 6463750

Zimowe utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie naszego miasta (ulice: Lwówecka, Sanatoryjna, Sudecka, Długa, Grunwaldzka, 11 Listopada oraz Nadbrzeżna) jest nadzorowane przez Obwód Drogowy w Gradówku.

Telefon kontaktowy:

śl. 7844276, kom. 0609/990926 – Ryszard Młynczyk.

Nadzór z ramienia Urzędu Miasta w Świeradowie-Zdroju nad realizacją zadania zimowego utrzymania dróg pełni podinspektor ds. Drogownictwa Andrzej Groński, tel. 7816970, 7817071.

Wspólny opłatek

6 stycznia w kawiarni Zdrojowej na wspólnym opłatkowym wieczorze, który na trwałe wpisał się w lokalną tradycję, już po raz piąty spotkali się członkowie Związku Kombatantów RP, Związku Sybiraków oraz Związku Emerytów i Rencistów.

W ubiegłym latach na podobne spotkania przychodziło co najmniej 100 osób, w tym roku zaś grypa położyła wielu starszych ludzi do łóżek i w kawiarni zjawilo się nie więcej niż 35 członków ze wszystkich trzech stowarzyszeń.

Wieczór opłatkowy zaszczylicili swą obecnością przewodniczący Rady Miasta - Mariusz Kiedrzyń, burmistrz Zbigniew Szereniuk, ks. proboszcz Władysław Dziegiel. Imprezę rozpoczęli uczniowie kl. IIa składankowym programem wierszy i kolęd, a po tradycyjnym przełamaniu się opłatkiem uczestnicy zgodnie z karnawałowym zwyczajem ruszyli na parkiet i przez kilka godzin płąsali w takt tanecznych rytmów zespołu muzycznego.



Powyżej Irena Tugi, szefowa Sybiraków, dzieli się opłatkiem z jednym z gości. Po prawej u góry życzenia składają sobie Jerzy Chrzan - szef emerytów, i Feliks Bittel - prezes kombatantów. Obok opłatkiem częstuje przewodniczący Mariusz Kiedrzyń.



Nikt tego dnia nie czuł się samotny

24 grudnia w południe przeszło 20 osób skorzystało z osobistego zaproszenia, składanego przez członków Miejskiego Komitetu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i przyszło do „Baru u Bożeny” na tradycyjny wigilijny poczęstunek i żeby podzielić się opłatkiem.

Przy świątecznie zastawionym stole, na którym pysniło się o wiele więcej niż wymaganych tradycją 12 potraw, z gośćmi zasiadli też burmistrz Zbigniew Szereniuk i ks. proboszcz Władysław Dziegiel, którzy złożyli wszystkim obecnym życzenia świąteczno-noworoczne.

Następnie w koncercie wystąpiło muzyczne rodzeństwo Tomczyków: Agata (obój), Jędrzej (trąbka) i Martyna (skrzypce), z którymi zebrani odśpiewali kilka popularnych kolęd.

Tego samego dnia pracownicy MOPS odwiedzili 15 podopiecznych, którym wiek i stan zdrowia nie pozwolił przybyć na wieczerzę do „Baru u Bożeny”, o obdarowało ich paczkami, w których znajdowały się artykuły spożywcze, ufundowane z prywatnych środków pana burmistrza, oraz kilka dań wigilijnych.

MKRPA i MOPS dziękują panu Józefowi Drużdże za podarowanie części wypieków, pani Bożenie Plewińskiej za oprawę stołu wigilijnego i stworzenie ciepłej atmosfery, panu burmistrzowi Zbigniewowi Szereniukowi za wsparcie akcji charytatywnej.

11 stycznia 2004 r. po raz XII zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - nie inaczej było w Świeradowie. Już po raz szósty na ulice naszego miasteczka wyruszyli wolontariusze, tym razem było ich aż 30. Zadanie mieli niełatwe, bo przede wszystkim pogoda dawała się we znaki, ale ludzie byli hojni, a to zagrzewało i motywowało do dalszej pracy.

Tak jak w latach poprzednich, odbyły się imprezy towarzyszące (w tym roku w Kawiarni Zdrojowej): aukcja gadżetów WOŚP, na której licytowano m.in. koszulkę, kubek, sakwę ze srebrem, sakwę z pieniędzmi, książkę, plakat oraz płytę Rocal Fuzy (dochód z aukcji to 530 zł), poprzedzona pięknym koncertem zespołu Rocal Fuza.

Na zakończenie mieliśmy okazję obejrzeć Jasełka Misyjne w wykonaniu klasy 3a z Miejskiego Zespołu Szkół pod kierownictwem Teresy Fierkowicz oraz krótki recital Basi Erling i Roksany Danaj. Dziwi jedynie tak niska frekwencja, zarówno mieszkańców Świeradowa, jak i zaproszonych gości.

W tym roku orkiestra grała w Świeradowie nieco ciszej niż w latach ubiegłych. Powód - po prostu brak sali widowiskowej, a jedyną, jaką mieliśmy (Kryształ), została sprzedana. Ale ciszej nie musi znaczyć gorzej; tym razem udało nam się zbierać 5.136,23 zł (w tym 44 euro w większości ofiarowane przez personel hotelu Pod Jeleniem, trochę koron, funtów, dolarów, a także dwa złote pierścionki). W kwocie tej zawarte są również pieniądze zebrane wcześniej w sklepach Żabki w Świeradowie (102,67 zł) i w Szklarskiej Porębie (207,21 zł i 112 koron). Warto jeszcze dodać, że nasi wolontariusze zbierali datki w Pobiednej, Mirsku i Gryfowie.

Dochód z tegorocznej zbiórki zostanie przeznaczony na zakup sprzętu

Rock'n'roll Waszych serc dla chorych serc naszych dzieciaków

medycznego dla ratowania życia noworodków i dzieci młodszych.

W imieniu swoim i całego sztabu pragnę gorąco podziękować:

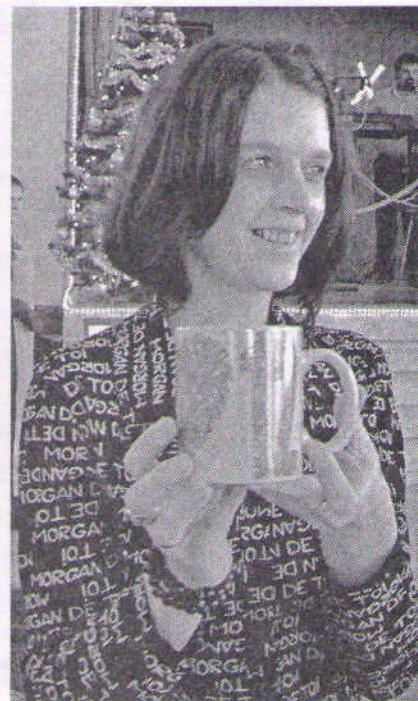
pani Neli Kaliszczak – za nieodpłatne udostępnienie Kawiarni Zdrojowej; panu Dominikowi Dębińskiemu i zespołowi Rockal Fuza – za piękny koncert i ofiarowanie płyt na aukcję; pani Teresie Fierkowicz i panu Michałowi Mokrzcowi oraz dzieciom i rodzicom – za przygotowanie programu artystycznego; pani Izcie Stachurskiej – za profesjonalne przeprowadzenie aukcji; Dorocie Miakienko i Monice Hajny – za pomoc w organizacji; a także moim Rodzicom – za pomoc i wsparcie duchowe; i wszystkim pozostałym, którzy rozumieją ideę akcji i w jakikolwiek sposób przyczynili się do jej sukcesu.

Szczególne podziękowania należą się wolontariuszom: Emilii Kufel, Brygidzie Kirpluk, Asi Świątkiewicz, Kindze i Patrycji Miakienko, Sylwii Nasulicz, Ani Pękali, Karolinie Górskiej, Michałowi Kurkowi, Rafałowi Stankowskiemu, Judycie Lipnickiej, Anicie Cieloch, Ani Wojciechowicz, Dorocie Kicińskiej, Rafałowi Oniszczukowi, Agnieszce Steyer, Mariuszowi Karabanowiczowi, Tymkowi Rekowskiemu, Łukaszowi Macioszczykowi, Paulinie Bakocie, Natalii Piotrowskiej (rekordzistka zebrała 522,5 zł), Przemkowi Skurze, Jagodzie Stolarskiej i Przemkowi Horbaczowi – za pracowitość, dzielność i odważne stawianie czoła przeciwnościom losu i pogodzie.

Szczególne podziękowania należą się Łukaszowi Kuzianowi i Małwinie Worotnickiej – za



Iza Stachurska (powyżej) dziarsko prowadziła licytację gadżetów. Kto da najwięcej za kubek? (po prawej prezentowany przez D. Miakienko). I znów, jak przed rokiem, wygrał burmistrz (fot. u dołu z prawej). Poniżej datek wrzuca komendant Tadeusz Półtorak.



udział w komisji liczącej; Kaśce Wawrzyńskiej i Gosi Puzyńskiej – za to, że zbieramy razem od początku; Kaśce Łobacz i Marcie Mackiewicz – za niewiarygodne wsparcie duchowe.

Gramy do końca świata i o jeden dzień dłużej, pozostaje nam więc mieć nadzieję że za rok wolontariuszy będzie co najmniej tylu, ilu w tym roku, że ludzie będą bardziej szczerzy i przychylni i – oczywiście – że kasy będzie 100 razy więcej.

Magda Szereniuk



U góry (od lewej) Anita Cieloch, Aśka Świątkiewicz, Marta Mackiewicz, Jagoda Stolarska, Kaśka Łobacz, Dorota Kicińska podczas licytacji. Z lewej: Ania Pękala i Magda Szereniuk. Z prawej: Jagoda Stolarska, Marta Mackiewicz i Kaśka Łobacz w trakcie zbiórki pieniędzy.



Ach, cóż to był za bal!

17 stycznia 2004 r. już po raz piąty spotkaliśmy się w Kawiarni Zdrojowej na tradycyjnym Balu Charytatywnym organizowanym przez Radę Rodziców Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie-Zdroju. Licznie przybyłych gości (dokładnie 134), wśród których nie zabrakło władz miasta, hojnych sponsorów, rodziców, nauczycieli i pracowników oraz sympatyków szkoły, przez cały wieczór zabawiał zespół „Rejaks”. Wytworne damy dworu w osobach Izy Stachurskiej, Agnieszki Sojki, Doroty Marek-Miakienko i Edyty Wilczackiej – nie pozwoliły na nudę w czasie krótkich przerw pomiędzy tańcami i poetycko zachęcały do udziału w licznych konkursach i zabawach.

Uzupełnieniem smakowitego menu zaserwowanego gościom przez gospodynię – Nelę Kaliszczak – były wspaniałe wypieki przygotowane przez rodziców.

Wiele emocji wzbudził taniec pod poprzeczką, losowanie zwycięskich numerów kotylionów oraz konkurs tańca towarzyskiego.

Najważniejszym punktem wieczoru była jednak licytacja tortu, którego fundatorem był – jak zwykle – pan Józef Drużga, przeprowadzona przez burmistrza Zbigniewa Szereniuka.

Cena, za jaką sprzedano owo imponujące arcydzieło sztuki cukierniczej, przeszła najsmielsze oczekiwania. Burmistrz, który tort licytował, doszedł aż do 2600 zł, a hojnymi sponsorami okazali się państwo Barbara i Wiesław Buczyńscy.

Z najświeższych informacji wynika, że całkowity dochód z imprezy wyniósł 6200 zł, a zatem aż dwa razy więcej niż przed rokiem. Dochód wydano na zakup sprzętu nagłaśniającego, a o przeznaczeniu tegorocznego zdecyduje zarząd

➔ s. 9



Na zdjęciach:

1. Damy dworu (od lewej: Iza Stachurska, Agnieszka Sojka, Dorota Marek-Miakienko, Edyta Wilczacka – członkinie Rady Rodziców, organizatorki balu w strojach wypożyczonych z Teatru Animacji w Jeleniej Górze;

2. Parkiet pełny...

3. Grażyna i Andrzej Klekowscy w pokazowym walcu - specjalnie na życzenie Barbary Buczyńskiej, która najwyżej wycycyowała tort. W programie dowolnym wybrali i żywiołowo odtanńczyli rock and rolla;

4. Bohaterka wieczoru – Barbara Buczyńska (w środku) – wraz z dwórkami Agnieszka Sojka i Iza Stachurska nad tortem...

5. ... którego licytację poprowadził burmistrz Zbigniew Szereniuk;

6. Wacław Chlascz w zwycięskim zgięciu pod kijem od szczotki (jednym z wielu konkursów z nagrodami, jakie przeprowadzono tego wieczoru;

7. Agnieszka Sojka (w środku) i Mariusz Kiedrzyń (z tyłu) dziękują Neli Kaliszczak, gospodyni wieczoru, która bezinteresownym udostępnieniem Kawiarni Zdrojowej wniosła swój wkład w organizację charytatywnej imprezy;

8 i 9 – Królowe i królowie balu: Augustyna i Piotr Mandziejowie oraz Jan Muzyka i Wanda Styczyńska.



Rady Rodziców, ale najprawdopodobniej znaczna część tej kwoty zostanie wydana na wyjazd dzieci z wszystkich klas do teatru.

Imponujący wynik finansowy zawdzięczamy staraniom Rady Rodziców, która zabawę zorganizowała, Neli Kaliszczak i wspólnie orkiestrze, dzięki której tak dobrze się bawiliśmy, mamom, których słodkie wypieki wszystkim smakowały, oraz sponsorom, którzy ufundowali nagrody w konkursach.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, a przede wszystkim dzieci, dla których przeznaczone są te pieniądze, serdecznie dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego balu.

I oby za rok było równie hucznie, hojnie i z humorem.

*Ilona Tomczyk
(która balowała, a co widziała, własnym słowem opisała)*

Czy zaistniejemy na Flinsberger Platcu?

O tym, jak polskie sprawy widać z berlińskiej perspektywy, „Notatnikowi Świeradowskiemu” opowiada Arkadiusz Roman

Dane Ci było przeżyć w Berlinie cały nasz ubiegły „rok europejski”, znaczone przygotowaniami do referendum, głosowaniem za lub przeciw Unii, szczytami w Atenach i Brukseli – jak to wszystko widziane było z pozycji mediów niemieckich?

– Przykro to mówić, ale odbiór Polski w oczach niemieckich był z każdym miesiącem coraz gorszy. Prasa zamieszczała chłodne komentarze komentujące nasze odmienne stanowisko co do sposobu liczenia głosów w Radzie Europy, zaangażowanie Polski w wojnę w Iraku, nasz opór wobec idei powołania Centrum Przeciw Wypędzeniom. Charakterystyczne jest to, że winą za niepowodzenie szczytu w Brukseli obarczono najpierw Hiszpanię i Polskę – w tej kolejności – potem Polskę i Hiszpanię, a ostatnio już tylko nas. W mediach bardziej nam przychylnych, których było zdecydowanie mniej, podkreślano wprowadzenie, że Polska ma takie samo prawa jak pozostali członkowie UE, ale odbiór społeczny jest dużo gorszy, czego dowodem choćby mnóstwo majli od Niemców, na które sztab ludzi w ambasadzie teraz odpisuje. Zapamiętałem jeden z listów: Mamy pakować walizki, bo nie dorośliśmy do tego, by żyć w Unii, a jak już przemyślimy nasze nieodpowiedzialne zachowanie, wtedy możemy wrócić.

Ale chyba nie tylko te kwestie urabiają Polskę opinię w mediach?

– Na szczęście prasa regionalna wydawana wzdłuż Odry i Nysy, jak choćby bardzo nam życzliwa brandenburska Märkische Oderzeitung, w każdym numerze pisze coś o Polsce i są to historie z życia wzięte, dość obiektywne, a nie sensacje o tym, że u nas kradną samochody. Co ciekawe, prasa saksońska wydaje się być naszymi sprawami znacznie mniej zaciekażona.

Przecież Saksonia graniczy z Dolnym Śląskiem...

– ...ale w dziele rozwijania kontaktów wyraźnie zostaje w tyle za Brandenburgią, potem dopiero Saksonia, a na końcu biedna Meklemburgia, która ma najmniej do zaoferowania. Śledzę to na bieżąco, bo zajmuję się przygraniczną współpracą międzyregionalną, a odpowiadam przede wszystkim za Brandenburgię i Berlin.

Na czym polega Twoja działalność?

– Na ogólnej koordynacji działań, bo ambasada nie gra pierwszych skrzypiec, jest jeszcze MSWiA, MSZ. A że pewnych



Arkadiusz Roman, świeradowianin, rocznik 1973, absolwent tutejszej Szkoły Podstawowej i mirskiego LO. Ukończył Archeologię Śródziemnomorską na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, następnie Krajową Szkołę Administracji Publicznej. Przez półtora roku pracował w MSWiA, a od sierpnia 2001 r. delegowany do Berlina jako II sekretarz Ambasady RP. Jego misja kończy się w 2005 roku.

spraw nie da się załatwić na szczeblu samorządowym, trzeba sięgnąć po pomoc szczebla rządowego

Jak zza Odry i Nysy widać Dolny Śląsk?

– Raczej słabo, powiem wręcz, że najslabiej z trzech przygranicznych województw. Najaktywniejszy land – Brandenburgia – ma bardzo dobre kontakty z Lubuskiem i Zachodniopomorskiem, nie gorzej układa mu się współpraca z Wielkopolską, a ostatnio nawiązał kontakty aż z województwem podlaskim. Zresztą, miarą tej aktywności jest też działalność euroregionów. Najlepsze to Szpewa-Nysa-Bóbr i ProEuropa-Viadrina, a w drugim szeregu ustawiłbym Pomeranię i Nysę, choć nie o wszystkich działaniach tej ostatniej wiem, gdyż Euroregionem Nysa zajmuje się konsulat w Lipsku.

Komu lepiej układają się stosunki z Niemcami – nam czy Czechom?

– Zdecydowanie nasze kontakty są bardziej ożywione. Warto jednak pamiętać, że Niemcy mimo wszystko traktują nas nieco protekcyjnie. Dochód narodowy Polski równy jest dochodowi niewielkiego landu Hesji, a Produkt Krajowy Brutto na głowę Polaka jest 5 razy niższy niż na Niemca, o czym nasi sąsiedzi dobrze wiedzą i chę-

nie po ten argument w różnych sporach sięgają.

Czy niemieckie NIE w różnych kwestiach unijnych brzmi tak groźnie, jak nasze media to przekazują?

– No, niestety, tak. Gdy my mówimy NIE w kwestii sprzedaży ziemi dla obcokrajowców, wiadomo, że mamy na myśli głównie Niemców. Gdy Niemcy ustanawiają 7-letni zakaz pracy dla nowych członków UE, myślą niemal wyłącznie o Polakach.

Czy prasa regionalna po obu stronach granicy poświęca dużo miejsca sprawom sąsiedztwa i ewentualnych korzyści?

– Nie mamy w Berlinie, niestety, polskiej prasy regionalnej, takiej jak Gazeta Wrocławska czy Lubuska. Tak więc wiedzę możemy czerpać z osobistych doświadczeń i wydawnictw euroregionalnych. Szpewa-Nysa-Bóbr i ProEuropa nadsyłają nam swoje wydawnictwa regularnie, Pomerania rzadko, a z Nysy nic nie dostajemy. Natomiast strony internetowe nie zawsze są aktualne.

W naszym regionie spektakularnym przykładem współpracy są partnerskie kontakty Zgorzelca i Görlitz, zwane Miastem Europa. Czy z Berlina też to wygląda dobrze?

– Tak, ta współpraca stawiana jest za wzór, choć jeszcze bardziej wzorowo współpracuje Frankfurt ze Słubicami. Ambasador RP w Berlinie co roku wręcza nagrodę za współpracę miastu niemieckiemu i w 2002 roku wyróżnił właśnie Görlitz. Niedawno ministrowie kultury obu krajów gościli na pograniczu, odwiedzając Frankfurt i Słubice, Łeknicę i Bad Muskau oraz Zgorzelec i Görlitz.

Jak słyszałem, przypadkiem zostałeś ambasadorem Świeradowa?

– Codziennie jeżdżę autem jedną z głównych alei berlińskich – Hohenzollerndamm – i dość wcześnie odkryłem Flinsberger Platz w dzielnicy Charlottenburg-Willmersdorf. Złożyłem wizytę w tamtejszym urzędzie, gdzie dostałem nawet książkę o historii ulic i placów, z której dowiedziałem się, iż Bad Flinsberg (dopisali nawet, że dziś to Świeradów-Zdrój, z wszystkimi polskimi literami, że leży na Śląsku w Polsce) dał nazwę temu placowi w 1901 roku. Obok biegnie Kudowa Strasse, w ogóle wiele pobliskich ulic ma nazwy kurortów, tak śląskich, jak i niemieckich. Pan burmistrz Szereniuk wyraził zainteresowanie nawiązaniem kontaktów między władzami naszego miasta i berlińskiej dzielnicy, by późną wiosną zorganizować tam Dzień



Świeradowa, na wzór odbywających się od dłuższego już czasu Dni Kudowy. Wystosował pismo do pani burmistrz Moniki Thiemen, które zawiozłem na przełomie listopada i grudnia. Pracownik magistratu odpowiedzialny za promocję dzielniczy deklaruje daleko idącą pomoc przy organizacji naszych dni i jest wielce prawdopodobne, że niebawem zaistniejemy na Flinsberger Platzu.

Dziękuję za rozmowę.



Tabliczka z lewej pokazuje Flinsberger Platz, z prawej – Kudowa Strasse.

PS. Burmistrz Świeradowa – Zbigniew Szereniuk, i pani burmistrz Charlottenburg-Willmersdorf – Monika Thiemen, uzgodnili że spotkają się w marcu br. i podczas rozmów ustalą zasady dalszej współpracy naszego miasta z berlińską dzielnicą.

Bez jednego wystrzału

21 stycznia br. minęło dokładnie 20 lat, gdy starszy aspirant Aleksander Halczuk rozpoczął służbę policjanta (wtedy nazywano ich milicjantami) w Świeradzkim komisariacie.

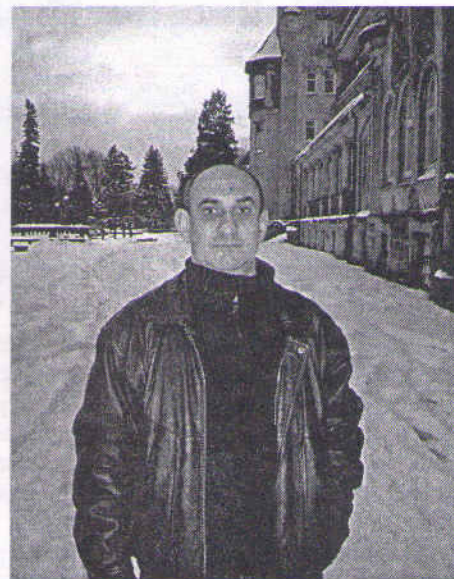
Nim los przywiódł go do Świeradowa, miał za sobą krótki milicyjny staż w Lubaniu i 10-miesięczny kurs w szkole MO we Wrocławiu. Niestety, nauka przypadła mu na 1983 rok, który był w dolnośląskiej stolicy bardzo niespokojny, w związku z tym słuchaczom szkoły przypadało zawsze niewdzięczne zadanie stania w odwodach podczas ulicznych zadym, np. na 1 maja czy 31 sierpnia. Na szczęście elewi nie musieli nigdy interweniować.

– Pod koniec nauki kolega ze Szklarskiej mówi do mnie: Słuchaj, w Świeradowie jest wolny etat, może byś spróbował? Na szczęście Świeradowski komisariat należał do rejonu lubańskiego, więc nie było problemów ze służbowym przeniesieniem – wspomina A. Halczuk. – I tak oto 21 stycznia 1984 roku wysiadłem z autobusu i udałem się na komisariat, gdzie przyjął mnie komendant Mieczysław Maruniak (dziś emeryt). Po nim o 1985 r. do 1995 placówkę szefował Franciszek Tworek (nie żyje), a po nim – do dziś – Tadeusz Półtorak.

Po przeszło roku A. Halczuk zamieszkał w Świeradowie, najpierw na Zakopiańskiej, a od 1986 roku – na Korczka. Na komisariacie różnie się wtedy działo, raz obsada była czteroosobowa, a raz tylko dwu (dziś stan wynosi 1 + 8). Swego czasu pan Aleksander był też przewodnikiem psa obronnego (nie tropiącego) wabiącego się Tambor.

– Dziś ulice patroluje dwóch funkcjonariuszy, wtedy szło się samemu, więc pies dawał dość dużą gwarancję bezpieczeństwa, bo jak ktoś nawet chciał coś zmalować, to widząc psa dawał spokój. Kilka razy spuściło się psa za złodziejem, który rzadko stawiał opór.

Dwudziestolecie upłynęło dzisiejszemu detektywowi szybko i spokojnie. Przez dwie dekady nigdy nie zdarzyło mu się użyć broni, ba, nie wystrzelił nawet w powietrze. Kilka razy skończyło



się tylko na wyciągnięciu broni i groźnym STÓJ, POLICJA, STÓJ, BO STRZELAM!

Z dwudziestoletniej perspektywy widać najlepiej, jak udanego wyboru życiowego dokonał detektyw, dając posłuch koledze i przyjeżdżając do Świeradowa – mógł przecież trafić do wrocławskiego tzw. Trójkąta Bermudzkiego, gdzie służba nigdy nie była lekka ani bezpieczna. Na tym tle Świeradów jawi się jako oaza spokoju. I wszystko wskazuje to, że zejdzie mu tu do emerytury.

Od połowy lat 90. A. Halczuk zajmuje się wyłącznie prowadzeniem postępowań przygotowawczych, co nie zwalnia go z obowiązku wykonywania wszystkich zleconych czynności policyjnych i bardzo sobie nowy fach chwali. W lipcu ub. roku na Święto Policji otrzymał awans do obecnego stopnia.

Żona pracuje w Uzdrowisku, córka Joanna jest fryzjerką, syn Mariusz uczy się w V klasie podstawówki (i na razie fascynują go mundury).

(aka)

Zimowe wrażenia na Stogu

Na początku stycznia region nasz odwiedziło dwóch dziennikarzy z agencji prasowej w Berlinie: Dietmar Hauer i Heinz W. Pahlke. Po wizycie w Karpaczu, Szklarskiej Porębie i Jeleniej Górze – 8 i 9 stycznia odwiedzili również Świeradów. Celem ich wizyty było zapoznanie się z walorami turystyczno-rekreacyjnymi regionu, w tym i naszego miasta.

Berlińska Agencja poszukiwała materiałów do artykułu o coraz bardziej popularnym zakątku Polski wśród turystów z Niemiec. W ciągu tak krótkiego czasu nie sposób było pokazać naszym gościom wszystkich atrakcyjnych miejsc w mieście, dlatego postanowiliśmy wraz z Kajetanem Kowalewskim, właścicielem Biura „Frog”, zaprezen-

tować najważniejsze z nich. Po zapoznaniu się z ofertą Uzdrowiska, zwiedziliśmy Hale Spacerową, wdrapaliśmy się na wież zegarową, po czym rzuciliśmy się w wir historii zwiedzając wystawę „Świeradów wczoraj i dziś”, znajdującą się w Miejskiej Bibliotece Publicznej (kto jeszcze nie był, niech idzie zobaczyć). Dziennikarze byli bardzo zainteresowani starymi obiektami sportowymi; szkoda, że dziś zostało po nich tylko mgliste wspomnienie.

W dalszym ciągu naszej historycznej wędrowki odwiedziliśmy „Czarci Młyn” w Czarniawie. W godzinach południowych nastąpiła kulminacja pobytu – wjazd w warunkach zimowych na Stóg Izerski. Po około 35 minutach jazdy i przebijaniu się przez metro-

we zasypane uradowani dziennikarze z ulgą opuścili jeepa i ochoczo ruszyli do schroniska, które zrobiło na nich duże wrażenie.

Mamy nadzieję, że wizyta ta zaowocuje licznymi artykułami w niemieckiej prasie, a po nich jeszcze bardziej wśród zachodnich sąsiadów wzrośnie zainteresowanie Świeradowem i okolicami.

Składamy gorące podziękowania: Zbigniewowi Ubieli, dyrektorowi Hotelu Górskiego „Malachit” – za miłe przyjęcie naszych gości w swoim obiekcie; Grażynie i Piotrowi Bielewiczom – za transport dziennikarzy do schroniska i poczęstunek; Adamowi Pietraszowi – za ugoszczenie ich w „Czarcim Młynie”; Kajetanowi Kowalewskiemu, który przez cały czas trwania wizyty był przewodnikiem naszych gości.

Dorota Marek-Miakienko



Notatnik Szkolny

Gazetka Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie Zdroju

www.mzsswieradow.republika.pl NUMER 4/2004 e-mail:mzsswieradow.poczta.onet.pl

Bambosze piecucha nie dla nas

Przy Miejskim Zespole Szkół działa kółko turystyczne, które skupia wokół siebie siedemnaście chętnych osób z klas I-III Szkoły Podstawowej. Na spotkaniach mali piechurzy poznali typy ognisk takich jak: „stożek”, „gwieździste”, „studnia”, „pagoda”, „rama” czy „syberyjskie” oraz sposoby ich zabezpieczania, przygotowanie drewna i „zapłonika” oraz likwidacja ogniska, czyli wygaszanie.

Dzieci chodzą na wycieczki po okolicy poznając ciekawe i urokliwe miejsca naszego miasta, uczą się szanować siebie i środowisko. Dlatego do jednych z najważniejszych zajęć zaliczają wyprawę do lasu zorganizowaną przez leśniczego, Zygmunta Czajkę, który poprowadził nas, sobie tylko znanym szlakiem, do paśnika. Dzieci zapełniły tę zwierzęcą stołówkę smakołykami: suchym chlebem, ziarnem, sianem, warzywami i owocami (fot. u góry), a drzewa niczym choinki obwiesiły słoninką i karmą dla ptactwa. Taka przedświąteczna niespodzianka nie należy do ostatnich, bo mieszkańcy lasu oczekują naszej pomocy przez całą zimę a szczególnie pod jej koniec.

Kolejne interesujące zajęcia przygotował nam Dariusz Wilczacki, który opowiadał o zadaniach i pracy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, niesieniu pomocy poszkodowanym w wypadkach w górach, zademonstrował sprzęt, jaki zabiera ze sobą do akcji. Podzielił się swoją wiedzą z zakresu pierwszej pomocy ucząc kroków ratowniczych według schematu: 1 - ocena sytuacji, 2 - zabezpieczenie terenu, 3 - ratowanie oraz zachowanie się w sytuacjach różnych wypadków, ratowanie poszkodowanego, opatrzywanie ran (fot. obok), tamowanie krwotoków, pierwsza pomoc przy złamaniach i zwichnięciach. Dzięki zdobytej wiedzy możemy bezpiecznie i spokojnie wyruszyć wiosną na szlak wiedząc, że nad nami czuwają dobre „duchy” z GOPR pod numerem telefonu 985 lub 0601/100300.

Członkowie wraz z opiekunem pragną serdecznie podziękować Zygmunutowi Czajce za zorganizowanie naszej wyprawy oraz opowieści o lesie i jego mieszkańcach. Dziękujemy również Dariuszowi Wilczackiemu za cykl zajęć z samarytanki i cierpliwie zwijanie bandażu oraz zaproszenie do goprówki.

Obiecujemy, że zdobytą wiedzę i umiejętności postaramy się wykorzystać w czasie jubileuszowego XX Piechowskiego Rajdu Działwy Szkolnej „Piechotka 2004”.

Teresa Fierkowicz



Dyrektor, grono pedagogiczne i uczniowie dziękują Radzie Rodziców działającej przy Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie-Zdroju, za zorganizowanie 20 stycznia 2004 r. zabawy karnawałowej.

Szczególne podziękowania kierujemy do Neli Kaliszczak – za nieodpłatne udostępnienie sali w Kawiarni Zdrojowej, zespołowi „Relax” – za umilanie zabawy uczniom, a wszystkim rodzicom – za pomoc w przygotowaniu imprezy.

Hej kolęda, kolęda!

VI Otwarty Przegląd Amatorskich Kapel Kolędniczych odbył się 12 stycznia 2004 r. Najpierw w Miejskim Zespole Szkół swe talenty zaprezentowały dzieci młodsze: przedszkolaki i klasy I-III Szkoły Podstawowej. Do konkursu zgłosiło się pięć zespołów, które zajęły następujące miejsca:

I – kl. 3a z SP w Świeradowie-Zdroju, pod opieką Teresy Fierkowicz,

II – dzieci z SP w Rębiszowie pod opieką Violetty Seledyn i Ewy Baszak

Specjalne wyróżnienia otrzymali: Marta Tumel, Justyna Kosieradzka, Agnieszka Jarczewska, Piotr Wojciechowski, Karolina Szydłowska, Klaudia Piskorska, Karolina Fabiś, Iga Alchimowicz, Sebastian Feliks, Ola Plucińska.

W jury grupy pierwszej zasiadali: Eugenia Kudera, Monika Hajny i Waldemar Mazurkiewicz. W grupie drugiej: Janina Czaplińska, Dorota Marek-Miakienko, Monika Hajny i Monika Plewińska.



Na zdjęciu z lewej przyparta do ściany grupa z kl. 3a tuż przed wyjściem na występ, który przyniósł im zwycięstwo. Z prawej dowód na niewyobrażalną wręcz inwencję aktorów.

III – świeradowskie przedszkolaki (opieka Anity Steiner i Danuty Grońskiej) oraz kl. 3b z SP Świeradów pod opieką Izabeli Śalawy.

Specjalne wyróżnienia otrzymali: Aleksandra Półtorak, Arkadiusz Lewandowski, Monika Stasiak, Patryk Pakiet, Mateusz Menda, Krystian Kisiel, Darek Wilczacki, Mariusz Gajowniczek, Małgorzata Litwin, Sylwia Małachowska, Szymon Grambowski, Mateusz Gładki i Piotr Koledo.

Dzieci starsze (od klasy IV SP do trzeciej gimnazjalnej) zaprezentowały się tego samego po południu w Kawiarni Zdrojowej. W szranki stanęło także pięć zespołów, które zajęły następujące miejsca:

I w kategorii chórów eq equo – klasa 5a ze Szkoły Podstawowej w Mirsku pod opieką Wojciecha Firka, oraz

chór MZS w Świeradowie pod kierownictwem Krystyny Fenczyszyn, ks. Krzysztofa Sikory i Dominika Dembińskiego,

II – dzieci z SP nr 2 w Czerniawie pod opieką Teresy Garszciekiej i Elżbiety Karłowicz,

III ex equo – zespół „Juhasy” z SP nr 1 w Świeradowie i zespół „Gwiazdeczki” z gimnazjum – oba pod opieką Joanny Szaniawskiej.

Nagrody ufundowali: Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój, Dorota Sabada z Kwiaciarni NERO i Jadwiga Romanowicz – właścicielka sklepu ze srebrem.

Ogromne podziękowania należą się:

- Teresie Fierkowicz – za prowadzenie całej imprezy,
- dyrekcji MZS w Świeradowie-Zdroju – za udostępnienie pomieszczeń szkolnych,
- Neli Kaliszczak – za udostępnienie Kawiarni Zdrojowej, w której mogła odbyć się druga część konkursu,
- Mariuszowi Stachurskiemu – za przewiezienie dekoracji,
- Romanowi Gliwie – za udostępnienie nagłośnienia,
- Krzysztofowi Stasikowi za pomoc przy obsłudze nagłośnienia.

Organizator Przeglądu:

Miejskie Biuro Informacji Turystycznej w Świeradowie-Zdroju, ul. Zdrojowa 10, 59-850 Świeradów-Zdrój, tel. 075 78 16 350 lub tel./fax 78 16 100, e-mail: it@swieradowzdroj.pl

Współorganizator: Teresa Fierkowicz – nauczycielka Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie-Zdroju.

O dnia 5 stycznia w Miejskim Zespole Szkół rozpoczęto II etap wymiany instalacji elektrycznej. Roboty zaczęły się na sali gimnastycznej, gdzie nie ma już nieekonomicznego górnego oświetlenia sodowego, a w to miejsce zainstalowano lampy metalowo-halogenowe firmy Philips. Obecnie salę oświetla 8 lamp o mocy 400 W każda, zamiast 16 lamp starego typu o mocy 350 W. Uzyskane w ten sposób oświetlenie jest około 3 razy mocniejsze niż stosowane dotychczas (przy mniejszym znacznym zużyciu prądu).

Przy okazji wymiany instalacji ułożono sieć do stałego nagłośnienia sali gimnastycznej, co umożliwi przeprowadzanie imprez szkolnych w dużo lepszych warunkach prowadzenie lekcji wychowania fizycznego z pomocą mikrofonu. Oczywiście, po wymianie instalacji sala gimnastyczna wraz z przyległymi pomieszczeniami została pomalowana, wymieniono także drzwi wejściowe. Za farbę na ten cel pragniemy podziękować Karkonoskiemu Konsorcjum Budowlanemu oraz Nadleśnictwu Świeradów.

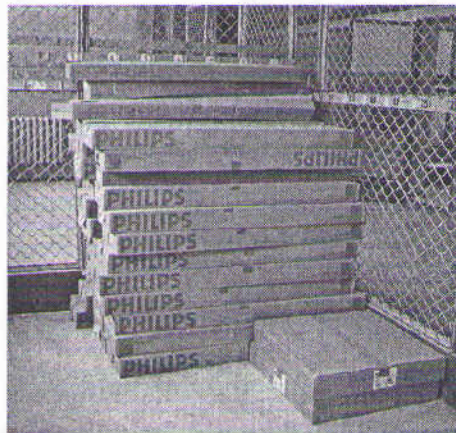
3 x mocniej

Obecnie prace prowadzone są w szatniach, na salach korekcyjnych, zapleczach siłowni i na zapleczach świetlicy UL. W czasie ferii zimowych ekipa zawita do pomieszczeń na parterze, co oznacza, że dzieci z klas I-III nowy semestr zaczną w odświeżonych i dobrze oświetlonych salach.

Tak jak to miało miejsce przy remoncie II piętra, zostanie zainstalowany system monitoringu, a także oświetlenie nocne na zewnątrz i wewnątrz budynku szkoły.

Wcześniejsze rozpoczęcie II etapu prac możliwe było dzięki osobistemu zaangażowaniu burmistrza miasta – Zbigniewa Szereśniuka, oraz solidnej i szybkiej pracy brygady remontowej Eugeniusza Kleśty z Myszkowic. Liczymy na pomoc Państwa przy malowaniu dalszej części szkoły; liczy się każdy litr farby, jak i każda para rąk do pędzla. Z góry dziękujemy za wsparcie.

RM



Jak Mikołaj, to i renifer!

6 stycznia rozstrzygnięty został konkurs na najładniejszą iluminację świąteczno-noworoczną. W tym roku dopisała pogoda. Przez cały czas białego puchu mieliśmy pod dostatkiem. Z roku na rok Świeradów i Czerniawa za sprawą mieszkańców wyglądają coraz ładniej i bardziej kolorowo. Kolejni właściciele posesji przystrajają swoje domy w świecidełka, niekoniecznie z myślą o konkursie.

Przystrajanie domów i posesji w okresie świąteczno-noworocznym to świetna promocja miasta. Goście przebywający w Świeradowie podziwiają rozświetlone kontury domów, które nawet stają się punktem orientacyjnym podczas wieczornych spacerów. Po raz pierwszy w wielu punktach naszego miasta można było zauważyć oświetlone zaprzęgi konne, których przybywa z roku na rok. To kolejna atrakcja miasta. Pomimo siarzystego mrozu goście chętnie korzystali z usług woźniców.

Wystarczająca warstwa śniegu pozwoliła wozić gości saniami po centrum, ładnie udekorowanym kolorowymi iluminacjami.

Konkurs rozstrzygnęła komisja w składzie: Eugeniusz Grabas – przewodniczący, Dorota Marek-Miakienko i Roland Marciniak – członkowie. Konkurs przeprowadzony był w dwóch kategoriach:

1. Osoby prywatne.
2. Hotele i pensjonaty.

Komisja brała pod uwagę gustowne dobranie motywów oświetlania i ogólny wygląd całej kompozycji.

W kategorii osób prywatnych I miejsce przyznano Romualdowi Śmieszowski (ul. Traugutta 1). Posesja położona jest powyżej hotelu „Malachit”. U zwycięzcy znalazły się oświetlone sanie z reniferami, jedyne takie w mieście. Pan Romuald użył do dekoracji oświetlenia w jednym kolorze, oświetlił dom po konturach, udekorował również okna i drzwi. Wokół reniferów ziluminował kilka choinek. Cała kompozycja robiła wrażenie. Goście z pobliskiego hotelu wybierali się na spacer w pobliże domu pana Romualda, aby podziwiać efekt jego pracy.

II miejsce dla Stanisława Zazulaka (ul. Rolnicza 10, Czerniawa). Państwo Zazulakowie są zwycięzcami ubiegłorocznego konkursu. W tym roku wzbogacili swoją kompozycję i oświetlili większą część domu, który jest najładniej udekorowany w Czerniawie.

III miejsce dla Edyty Baut (ul. Lwóweczka 1, Czerniawa) – ciekawa dekoracja dachu domu, na przemian zmieniające się kolory światełek.

IV miejsce dla Jana Juszkiewicza (ul. Kolejowa 2a) – bardzo ładnie udekorowany balkon.

V miejsce dla Franciszka Fecki (ul. Grunwaldzka 19) – oświetlona altanka i choinki wokół niej.

VI miejsce dla Piotra Eliasa (ul. Sudecka, Czerniawa) – bogato udekorowany dom.

VII miejsce dla Zygmunta Barczyszyna (ul. Modrzewiowa, Czerniawa) – bajkowo przystrojone choinki.

W kategorii hotele i pensjonaty komisja nagrodziła trzy obiekty.

I miejsce dla pensjonatu KAJA, deklarującego wszystkich gigantycznym Mikołajem, który zamieszkał na wieży. Mówi się o nim nawet w ościennych miejscowościach.

II miejsce dla domu wypoczynkowego FORTUNA – ciekawe oświetlenie budynku i balkonów po konturach. Pensjonat FORTUNA jest najjaśniej świecącym punktem w mieście.

III miejsce dla Hotelu „TEWA” – bardzo gustowne dobranie oświetlenia, duża ilość kolorowych lampek.

Komisja postanowiła przyznać szczególne wyróżnienie „za niekonwencjonalny pomysł” dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Świeradowie Zdroju – za świąteczne iluminacje na remizach w Świeradowie i Czerniawie. To dobre połączenie miłego z pożytecznym (świetny numer telefonu do OSP) – gratulacje za inicjatywę.

Komisja podjęła decyzję, że od przyszłego roku wprowadzimy nową kategorię do konkursu – najładniej przystrojony balkon na osiedlu, którego mieszkańcy nie mogą konkurować z domami jednorodzinnymi, mając znacznie mniejsze pole do popisu.

Komisja proponuje dzierżawcy „Czarciego Młyna”, aby wykonał całoroczną iluminację z napisem „Czarczi Młyn” (będzie lepiej zauważalny po zmroku, warto dodać podświetloną postać „czarta”).

W przyszłym roku konkurs będzie rozstrzygany między Bożym Narodzeniem a Sylwestrem; wtedy jest więcej oświetlonych domów.

Dziękujemy wszystkim za ciekawe pomysły dekoracyjne i zapraszamy do rywalizacji. Szczególne uznanie kierujemy pod adresem Państwa Zazulaków i Feckich – za ponowne ułożenie się w czołówce najładniejszych iluminacji.

Roland Marciniak

NASZE CZASY

Andrzejowi Cichemu

Myślałeś że silny jesteś
Mocna pozycja
Na giełdzie i rynku

Solidny fundament
Bankowego konta

I nagle okazuje się
Że jesteś słaby
Bezsilnie miotasz się
Między groźbami
Słowami pogardy

A więc telefon
Bo chcesz spokoju
A twoja pozycja
Nęci tak wielu

Oto jest GWARANT
By dom twój
Znów był twierdzą
Oto jest cena sukcesu
Gwarancja spokoju

W świecie który okazał się
Dżunglą w ciszy znów
Żyjesz

Aż trudno uwierzyć że to
Tylko jeden telefon

Jacek Olszewski

OKNO

Pani D. Brutkowskiej

Jest droga
bez początku i końca

Brama otwarta
a na niej próg

Przez lęk trzymany
pod kluczem

W sercu go nosisz
jak medalik na szczyście

Jacek Olszewski

Przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
Ś.P. DANUTY BRUTKOWSKIEJ
serdeczne podziękowania składają

Mąż, synowie i rodzina

W zdrowym ciele...

Minęły już 4 lata mojej kadencji – jako prezesa Stowarzyszenia TKKF Ognisko KWISA; był to czas ciężkiej i systematycznej pracy na rzecz rozwoju kultury fizycznej i rekreacji wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Przez te lata udało nam się osiągnąć większość celów, które wyznaczyliśmy sobie na początku kadencji, a w planach na rok 2004 stawiamy sobie priorytetowe zadanie, jakim jest utworzenie drużyny piłki nożnej dla dzieci.

Z roku na rok odnosiliśmy coraz większe sukcesy, nasza praca została zauważona i doceniona, z roku na rok powiększało się grono naszych przyjaciół, którzy wspierali nas finansowo, rzeczowo i organizacyjnie. Bez nich nie udałooby nam się tyle przedsięwzięć, dlatego korzystając z okazji pragnę w swoim imieniu bardzo serdecznie podziękować im wszystkim.

Dziękuję:

- moim koleżankom i kolegom pracującym przez te lata w Zarządzie TKKF oraz wszystkim innym członkom naszego Stowarzyszenia.
- Burmistrzowi i Radzie Miasta – za pomoc finansową i wsparcie naszych działań,
- Januszowi Piotrowskiemu – za pomoc finansową, organizacyjną i przychylność dla naszej pracy,
- wszystkim zawodnikom z drużyny piłki nożnej TKKF „Kwisa” Świeradów-Zdrój, dzięki którym nasza drużyna w ogóle powstała i coraz lepiej radzi sobie w rozgrywkach,
- komendantowi Tadeuszowi Półtorakowi oraz funkcjonariuszom policji naszego Rewiru Dzielnicowych, Straży Miejskiej i Straży Pożarnej w Świeradowie-Zdroju, bez których nie udałooby się nam w sposób prawidłowy zabezpieczyć wielu imprez,
- nauczycielom wychowania fizycznego pracującym w Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie-Zdroju – za pomoc przy organizacji naszych biegów ulicznych dla dzieci,
- komendantowi Komisariatu Policji w Gryfowie Śl. – Jarosławowi Orabczukowi, zastępcy komendanta tegoż komisariatu – Andrzejowi Chruszkowi, oraz Janowi Machulakowi, komendantowi Straży Miejskiej w Mirsku – za zabezpieczenie bardzo ważnego dla nas meczu w Giebułtowie,
- Mariuszowi Stachurskiemu, Leopoldowi Ochramowiczowi, Bogusławowi Sidorowiczowi, Bohdanowi Łasiszowi, Aurelii Hirowskiej, Józefowi Drużdże, Jarosławowi Drosińskiemu, Zbigniewowi Maroniowi, Tomaszowi Maciulakowi oraz wszystkim innym osobom – za to, że wspierały nas finansowo przez 4 ostatnie lata,
- moim bliskim – za wyrozumiałość, pomoc i wsparcie.

Zegnam się z funkcją prezesa, pragnę jednak w dalszym ciągu działać na rzecz TKKF Ognisko „KWISA”. Mam też nadzieję, że grono naszych przyjaciół z dnia na dzień będzie się powiększało, a duch sportowy zagości w naszym mieście na dobre.

Okazją do liczebnego powiększenia szeregów Ogniska KWISA będzie mające się odbyć 2 lutego br. o godz. 19⁰⁰ w Pensjonacie FORTUNA – Walne Zebranie Stowarzyszenia TKKF, które podsumuje minioną kadencję i wybierze nowe władze, które poprowadzą Ognisko przez kolejne cztery lata.

Dorota Marek-Miakienko

Ferie na wesoło

➔ ze s. 16

MIEJSKI KLUB SPORTOWY IZERY

obiekt na stadionie miejskim – ul. Sienkiewicza 2

Tenis stołowy – zajęcia poniedziałki i środy w godz. 18-21 (dzieci),

Mecze ligowe w soboty w godz. 11-17.

7.02. godz. 10 – **Otwarty Turniej Tenisa Stołowego BURMISTRZ DZIECIOM**

KRĘGIELNIA

ul. 11 Listopada 35, tel. 7817582

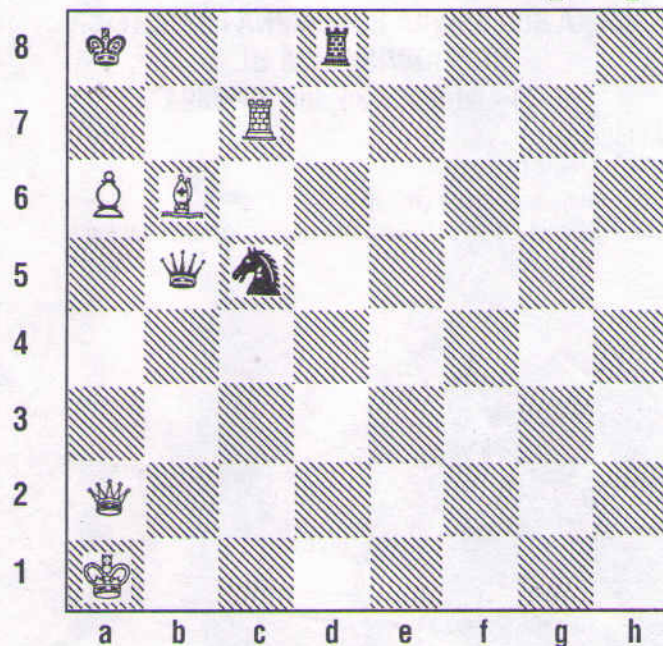
czynna we wtorek, środę, piątek od godz. 16⁰⁰ do 22⁰⁰ – cena za godz. – 35 zł

w sobotę i niedzielę od godz. 16⁰⁰ do 23⁰⁰ – cena za godz. – 45 zł

Dla grup zorganizowanych istnieje możliwość negocjacji cen i rezerwacji innych godzin niż podane wyżej.

Opr. DMM

Szach i mat (3)



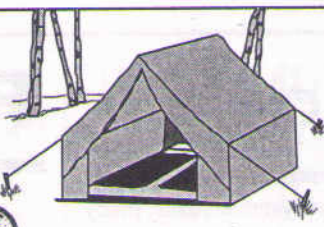
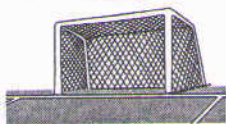
Miło nam donieść, że o ile pierwsze zadanie rozwiązał tylko jeden amator królewskiej gry, na drugie nadeszły już cztery odpowiedzi.

Nagrodę – książkę o tematyce szachowej – za uporanie się z zadaniem nr 2 otrzymuje Walery Czarnecki (zastępca burmistrza Świeradowa-Zdroju). Nagroda jest do odebrania w MBIT.

Zadanie dzisiejsze polega na rozwiązaniu końcówki, w której białe zaczynają i dają mata w dwóch posunięciach.

Rozwiązania należy składać do 20 lutego 2004 r. w MBIT, ul. Zdrojowa 10, lub w pensjonacie SZACH-MAT, ul. Słoneczna 2.

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140; 0608/319750). Nakład: 600 egz. Druk: Zakład Poligraficzny, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 75 363 43. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora – do ewentualnej wiadomości redakcji oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej ul. Zdrojowa 10, tel. 7816350, fax 7816100; e-mail: karol50@interia.pl; it@swieradowzdroj.pl. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



Świeradów w INTERECIE – <http://www.swieradowzdroj.pl> / <http://www.karkonosze.it.pl>

Ferie na wesoło – żegnaj w zimie szkołę

PROPOZYCJE NA FERIE OD 2 DO 14 LUTEGO

**I OTWARTE ZAWODY NARCIARSKIE
O ŻŁOTEGO FLINSA 2004**
Na wyciągu KAMIENIEC – wstęp wolny
(zapisy przed zawodami)

**2-3 lutego godz. 10⁰⁰, 7-8 lutego
godz. 18⁰⁰, 13 lutego godz. 10⁰⁰**

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA I ŚWIETLICA
ŚRODOWISKOWA UL**

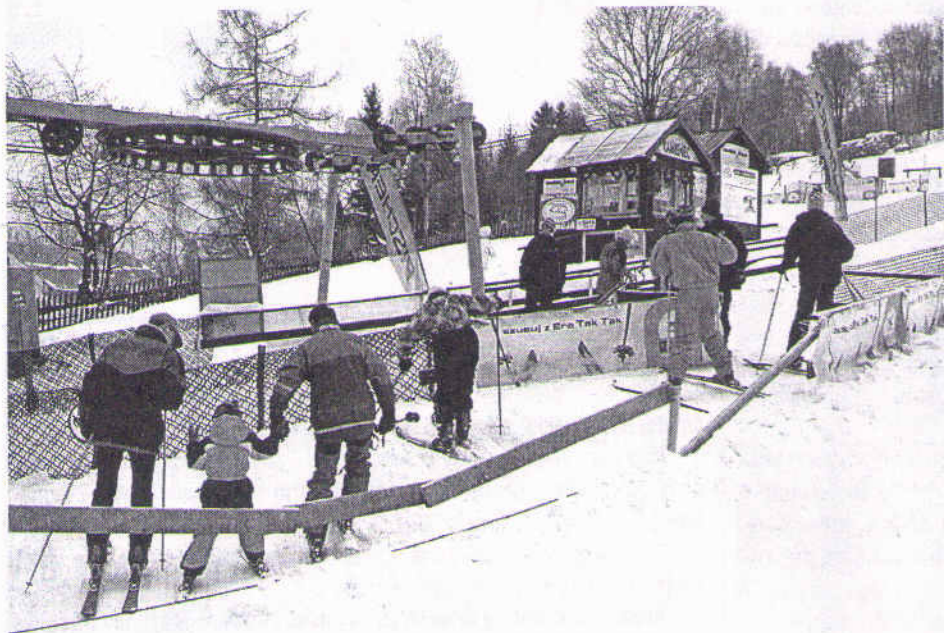
ul. 11 Listopada 36, tel. 7816394

W programie:

- 2.02. – Kręgle (wstęp wolny)
- 3.02. – Kulig + ognisko (wstęp 2 zł)
- 4.02. – Zajęcia plastyczno-techniczne (malowanie kamieni i witraży)



Taka nuda na feriach nie będzie miała wstępu na KAMIENIEC



ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA MROWISKO

przy Szkole Podstawowej nr 2 w Świeradowie-Zdroju, ul. Sanatoryjna (Czerniawa), tel. 78 457 12, czynna od godz. 14⁰⁰ do 18⁰⁰; w soboty od 14⁰⁰ do 19⁰⁰.

ZAJĘCIA SZKÓŁKI NARCIARSKIEJ dla dzieci ze Świeradowa

Informacji udziela Miejskie Biuro Informacji Turystycznej w Świeradowie-Zdroju, ul. Zdrojowa 10, tel. 78 163 50 lub 78 161 00.

MIEJSKI ZESPÓŁ SZKÓŁ

w Świeradowie-Zdroju, ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 7816373 lub 7815668

KAWIARENKA INTERNETOWA – czynna od poniedziałku do piątku w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰, cena 5 zł za 2 godz.

5.02. – Wyjazd do teatru na sztukę pt. „Czarodziejski młyn” (zapisy w MBP, koszt 5 zł, godz. 9)

6.02. – Zajęcia rekreacyjno-sportowe

9.02. – Kino objazdowe – „Mustang z dzikiej doliny” (wstęp 1 zł, godz. 14)

10.02. – Zabawy zimowe (śnieżne rzeźby)

11.02. – Impreza myśliwska

12.02. – Wyjście na basen (wstęp 1 zł)

13.02. – Bal Walentynkowy (mile widziane kostiumy)

Codziennie od godz. 15⁰⁰ do 17⁰⁰ w bibliotece projekcja bajek.